IRENA SOKOŁOWSKA
ur. 1913; Grabowiec

Tytuł fragmentu relacji	Żydzi obchodzili kuczki
Zakres terytorialny i czasowy	Grabowiec; dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Grabowiec, region, Żydzi, tradycje żydowskie, obyczaje żydowskie, święta żydowskie

Żydzi obchodzili kuczki

Żydzi obchodzili kuczki. No, to oni się modlili, to jesień było, to jakoś tak w jesieni. No modlili się po swojemu. Było nie wiem ile tam dni czy tygodni tych świąt. Mieli kirkut tu pod górą, mieli tam cmentarz żydowski. Tu i obok zamku tam drugi był, no to było dwa cmentarze żydowski, ale to wszystko starte, zniszczone, także już teraz nie ma śladu po tym. Jak był pogrzeb żydowski, to nieśli o tak na ramionach. I takie płaczki były i: „ajwaj, ajwaj, ajwaj, ajwaj!" i tak zanieśli na ten kirkut. Tak, widziałam to. To specjalnie były wynajmowane te płaczki. No taki u nich zwyczaj był. Jak była sobota to Żydzi mieli szabas i była gmina żydowska i tym biedniejszym Żydom pomagała, to każdy Żyd miał kawałeczek mięsa na szabas. I żaden Żyd nie zapalał, ani Żydówka u siebie kuchnię, nie zapalał ani pieca. Polacy chodzili palić. Oni im zapłacili [i oni chodzili] palić w ten szabas, w piątek wieczorem to szabas, czy cała sobota to było ich święto. To oni obchodzili to uroczyście, te święta i zawsze był rosół i to była już taka potrawa ich tradycyjna - rosół. To, to było, każdy Żyd musiał mieć. Jak jego nie stać było, to gmina żydowska mu pomagała.

Data i miejsce nagrania	2002-12-06, Grabowiec
Rozmawiał/a	Marta Grudzińska, Maria Kowalczyk
Transkrypcja	Sylwia Jastrzębska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"